



Sygn. akt I NSNc 53/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

Józef Kowalski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M. J.,

przeciwko C. Sp. z o.o. w D., A. W., K. K., M. LTD w L.,

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 maja 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt I Nc (...),

1. oddala skargę nadzwyczajną;

**2. znosi wzajemnie koszty postępowania skargowego przed
Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 20 czerwca 2017 r., I Nc (...), nakazał pozwanym C. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D., A. W., K. K. i M. LTD w L., aby zapłacili solidarnie powodowi M. J. w D. z weksla kwotę 227.878,02 zł z ustawowymi odsetkami za

opóźnienie od dnia 10 czerwca 2017 r. oraz kwotę 10.066 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniesli w tymże terminie zarzuty.

Pozwani nie wniesli zarzutów i orzeczenie uprawomocniło się.

W dniu 29 kwietnia 2020 r. od prawomocnego nakazu zapłaty skargę nadzwyczajną wniósł Prokurator Generalny. Na podstawie art. 89 § 1, 2 i 3 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 (dalej: ustawa o SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaskarżył w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla wydany przez Sąd Okręgowy w K. z dnia 20 czerwca 2017 r., I Nc (...).

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o SN zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2 i 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm., takich jak zasada zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, społecznej gospodarki rynkowej, a ponadto prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jako sprawiedliwości proceduralnej - polegające na uwzględnieniu powództwa M. J., podczas gdy w tożsamym stanie faktycznym, w przypadku dochodzenia przez powoda należności wynikającej ze stosunku podstawowego (którego zabezpieczeniem był przedmiotowy weksel) na zasadach ogólnych - rodziłoby konieczność badania przez Sąd umowy pożyczki wiążącej strony z dnia 24 listopada 2015 r., z której wynikało żądane roszczenie – i skutkowałoby oddaleniem powództwa wobec nieważności tej umowy jako sprzecznej z przepisami prawa, w szczególności noszącej znamiona lichwy;

II. rażąco naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 481 § 2¹ k.c., w zw. z art. 481 § 2² k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz.U. 2015, poz. 1830, a także przepisu art. 481 § 1 k.c., przez ich niezastosowanie i orzeczenie nakazem zapłaty o obowiązku

zapłaty solidarnie przez pozwanych na rzecz powoda z weksla, kwoty należności głównej 227.878,02 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2017 r. wraz z kosztami procesu w wysokości 10.066,00 zł - pomimo, iż na kwotę należności głównej składały się także, wynikające z zastrzeżenia w przedmiotowej umowie z dnia 24 listopada 2015 r., z terminem spłaty do dnia 24 marca 2016 r., odsetki za zwłokę w wysokości 0,166% dziennie, czyli 60,59% w stosunku rocznym, naliczane za okres od dnia podpisania umowy do dnia zwrotu pożyczki, a więc naliczane za okres przed powstaniem roszczenia o odsetki za opóźnienie, a także w wysokości przekraczającej wysokość należnych na dzień wymagalności pożyczki i na dzień wydania nakazu zapłaty odsetek maksymalnych za opóźnienie, odpowiadających dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, tj. dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych - podczas gdy odsetki za opóźnienie mogły być naliczane dopiero z chwilą opóźnienia pozwanych w spłacie pożyczki, a ich wysokość za okres od dnia wymagalności pożyczki do dnia wydania nakazu zapłaty nie mogła być wyższa od odsetek maksymalnych za opóźnienie.

Na zasadzie art. 91 § 1 ustawy o SN i art. 388 § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o SN, Prokurator Generalny wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. Wydział I Cywilny z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej;

2. wydanie przez Sąd Okręgowy w K. Wydział I Cywilny postanowienia o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w K. Wydział I Cywilny z dnia 20 czerwca 2017 r., I Nc (...), do czasu ukończenia postępowania ze skargi nadzwyczajnej, z uwagi na grożącą pozwany niepowetowaną szkodę wynikającą z prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Z. postępowania egzekucyjnego Km (...) skierowanego do nieruchomości dłużników - pozwanych: K. K. i M. LTD.

Pełnomocnik powoda w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 10 czerwca 2020 r. wniósł o jej oddalenie w całości, o oddalenie wniosku o wydanie postanowienia o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego nakazu zapłaty i

orzeczenie o kosztach postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego zgodnie z obowiązującymi normami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uwarunkowana jest spełnieniem szeregu przesłanek ustawowych, które w literaturze dzieli się na przesłanki materialne i formalne.

Wśród przesłanek materialnych wyróżnia się ogólne, które muszą stanowić podstawę każdej skargi nadzwyczajnej, oraz szczególne, spośród których przynajmniej jedna powinna być podstawą danej skargi nadzwyczajnej (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 460).

Materialna przesłanka ogólna skargi nadzwyczajnej odnosi się do konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaś przesłanki szczególne – do naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasad lub wolności i prawa człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, rażącego naruszenia przez orzeczenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (K. Szczucki, *op.cit.*, s. 461).

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi. Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Z kolei z art. 115 § 1 ustawy o SN (po nowelizacji) wynika, że skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Stosownie do art. 115 § 1a ustawy o SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed jej wejściem w życie, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw

Obywatelskich. Oznacza to, że skargi nadzwyczajne od orzeczeń, które uprawomocniły się przed 3 kwietnia 2018 r., mogą być wnoszone tylko przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich (K. Szczucki, *op.cit.*, s. 460).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, dochowanie terminu na jej wniesienie i jej dopuszczalność z perspektywy ustawowych ograniczeń w zakresie przedmiotowym (art. 89 § 3 i art. 115 § 1 ustawy o SN). Skarga nadzwyczajna została wniesiona 10 czerwca 2020 r., czyli w okresie 6 lat od wejścia w życie ustawy o SN (tj. od 3 kwietnia 2018 r. do 3 kwietnia 2024 r.). Zaskarżone orzeczenie zakończyło postępowanie w sprawie i uprawomocniło się po dniu 17 października 1997 r.

W sprawie brak podstaw do uchylenia orzeczenia bądź jego zmiany w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Brak podstaw do skargi o wznowienie bądź o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przedmiotowe orzeczenie obecnie nie może być uchylone w innym trybie niż tylko poprzez wniesienie przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

Powołana podstawa skargi nadzwyczajnej w postaci rażącego naruszenia prawa znajduje oparcie w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN, zgodnie z którym skarga może być wniesiona, o ile orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Przesłanka ta jest zbliżona treściowo do jednej z podstaw skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. skargę kasacyjną strona może oprzeć na podstawie polegającej na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Przepis art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN zawiera w stosunku do tego przepisu dwie różnice: wymóg rażącego naruszenia prawa oraz brak zawężenia podstawy jedynie do naruszenia prawa materialnego. Podstawą skargi nadzwyczajnej może być tylko rażące naruszenie prawa, przy czym może to być także naruszenie prawa procesowego. W obu przypadkach, a więc w skardze kasacyjnej i w skardze nadzwyczajnej, konieczne jest wykazanie, że naruszenie

prawa nastąpiło przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (K. Szczucki, *op.cit.*, s. 465).

Wobec powyższego można dodać, że na gruncie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie polega na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną [T. Ereciński, *Komentarz do art. 398³ Kodeksu postępowania cywilnego* (w:) T. Ereciński (red.), J. Gudowski, K. Weitz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom III, Postępowanie rozpoznawcze*, LEX 2016, pkt 15]. Polega ono na błędnym podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod hipotezę normy prawnej (błąd subsumcji). Naruszenie prawa materialnego w tej formie polegać może także na niezastosowaniu określonej normy prawnej do konkretnego stanu faktycznego, pomimo istnienia podstaw do dokonania subsumcji (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 1997 r., I CKN 179/97, LEX nr 81132). Gdy ustalony w sprawie stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia, nie odpowiada hipotezie zastosowanej normy prawnej, oznacza to, że doszło do naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie - wadliwą subsumpcję (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1997 r., II CKN 246/97, LEX nr 81125).

Takie rozumienie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie może być odniesione do naruszenia, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN, przy czym przez rażące naruszenie prawa należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (K. Szczucki, *op.cit.*, s. 467). Naruszenie prawa „rażące” jest czym innym niż naruszenie prawa „oczywiste”, czyli widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18, LEX nr 2642149).

O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (A. Kotowski, *Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej*, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 51-85).

Naruszenie prawa jest rażące wtedy, gdy w jego następstwie powstają skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu wydanego przez organ praworządny państwa (wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96, OSNP 1996, nr 20, poz. 305).

Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19, LEX nr 2671165).

Zarzucane w skardze rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 481 § 2¹ k.c. w zw. z art. 481 § 2² k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz.U. 2015, poz. 1830, a także przepisu art. 481 § 1 k.c., polegające na ich niezastosowaniu i zastrzeżeniu przez strony umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2015 r. (§ 4), że prowizja za przyznanie pożyczki wynosi 4,2% wartości przedmiotu umowy (pkt 1), oprocentowanie pożyczki wynosi 0,0274% (pkt 2), odsetki za zwłokę wynoszą 0,166% za każdy dzień zwłoki (pkt 3) zostaną wypłacone za okres od podpisania umowy do dnia zwrotu pożyczki wraz ze spłatą pożyczonej sumy pieniędzy (jak i cała umowa pożyczki) w świetle obowiązujących przepisów (art. 485 § 2 k.p.c.) - *ex lege* nie mogły być przedmiotem badania przez sąd w postępowaniu nakazowym na etapie wydawania nakazu zapłaty (ale dopiero po wniesieniu zarzutów), a co za tym idzie nie doszło do żadnego, ani tym bardziej rażącego naruszenia prawa przy wydawaniu zaskarżonego nakazu zapłaty przez Sąd Okręgowy w K..

Postępowanie nakazowe, w szczególności na podstawie weksla lub czeku, ma swoją specyfikę, w celu maksymalnego usprawnienia procedury i wykorzystania ich gwarancyjnej funkcji, a zarazem zapewnia należyłą ochronę pozwanym, przed uprawomocnieniem się nieakceptowanego, niezgodnego z prawem orzeczenia. Zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania orzeczenia) sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanym z weksla należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości.

Zatem w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, ocenie sądu podlega wyłącznie treść i prawdziwość weksla. Sąd nie jest zobowiązany, ani nawet uprawniony („sąd wydaje nakaz zapłaty” - obligatoryjnie) do badania z urzędu stosunku podstawowego, w tym także do badania i weryfikowania sumy wekslowej czy umowy łączącej strony. Jeżeli weksel jest prawidłowy, tzn. posiada cechy określone prawem wekslowym, sąd jest związany treścią weksla, nie może wydać nakazu na sumę niezgodną z treścią weksla.

Obowiązujące przepisy postępowania cywilnego zapewniają kontrolę sprawiedliwości proceduralnej. Przed ewentualnymi nadużyciami lub błędami powoda czy sądu, pozwanemu na podstawie weksla, procedura ta przyznaje środek ochrony prawnej w postaci zarzutów. Gdyby pozwani skorzystali ze swego prawa i wnieśli skutecznie zarzuty od nakazu zapłaty z weksla, a w nich podnieśliby zarzut naruszenia prawa materialnego tj. przepisu art. 481 § 2¹ k.c. w zw. z art. 481 § 2² k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz.U. 2015, poz. 1830, a także przepisu art. 481 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie, to sąd byłby zobligowany do zbadania stosunku podstawowego będącego podstawą wystawienia weksla „in blanco” tj. umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2015 r. pod kątem ważności tej czynności prawnej w zakresie wysokości odsetek za opóźnienie i daty ich naliczania, a następnie po przeprowadzeniu rozprawy do wydania wyroku zgodnie z art. 496 k.p.c. (ówcześnie obowiązującym), mając na uwadze także art. 58 § 1 i 3 k.c. i uwzględniając, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§ 1) oraz jeżeli nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej (np. wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie), czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części (§ 3), w tym: udzielenie pożyczki, termin zwrotu, prowizja, umowne odsetki zwykłe od kapitału, zabezpieczenia. Do oceny sądu pozostałoby rozstrzygnięcie czy byłby to wyrok utrzymujący nakaz zapłaty w całości lub w części albo uchylający nakaz zapłaty i oddalający powództwo w całości lub w części wobec nieważności (choćby częściowej) tej umowy pożyczki jako sprzecznej z przepisami prawa. Na marginesie, warto zauważyć, że sami pozwani nie

skorzystali z zagwarantowanego im prawa do obrony i pomimo pouczenia nie wnieśli zarzutów od nakazu zapłaty.

Sąd Najwyższy wprawdzie wskazywał, że stosując przepisy Kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe z weksla w odniesieniu do stosunków prawnych o charakterze konsumenckim należy brać pod uwagę art. 76 Konstytucji RP oraz przepisy unijne i orzecznictwo TSUE (w szczególności wyroku z 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17) do których on odsyła. Tym samym, w relacjach konsumenckich sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, winien z urzędu zbadać, to czy postanowienia uzgodnione między stronami nie mają nieuczciwego charakteru, czego konsekwencją jest obowiązek skierowania sprawy do postępowania zwykłego. Dotyczy to jednak tylko sytuacji, w których pozwanym jest osobą fizyczną, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Jednak powyższe stwierdzenia mają charakter wyjątków od zasad ogólnych i znajdują zastosowanie jedynie w odniesieniu do postępowania nakazowego toczącego się na podstawie weksla własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela będącego przedsiębiorcą. W przedmiotowej sprawie jednak stosunek podstawowy nie ma charakteru konsumenckiego, a Prokurator Generalny nie oparł skargi na zarzucie naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Tym samym nie ma podstaw do udzielania pierwszeństwa europejskim unormowaniom prawa konsumenckiego przed ogólnymi przepisami postępowania cywilnego o postępowaniu nakazowym, prowadzonym na podstawie weksla.

W sprawie nie można też dopatrzeć się naruszenia art. 2, art. 20 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i zawartych tam zasad zaufania do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego, społecznej gospodarki rynkowej, czy prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, które to normy mają charakter jedynie blankietowy.

Skarżący nie wskazał na czym polega naruszenie przez kwestionowane orzeczenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 2 i 20 Konstytucji RP, oraz jakie konkretnie prawa i wolności obywatelskie pozwanych zostały naruszone przez prawomocne orzeczenie, zwłaszcza w odniesieniu do pozwanych posiadających osobowość prawną i zawierających właśnie w ramach swobody działalności gospodarczej umowę pożyczki. Pozwani mieli zagwarantowane bezpieczeństwo prawne i odpowiednio ukształtowaną, określoną w szczególności w art. 493 k.p.c. procedurę, gwarantującą im ochronę przed nieuzasadnioną częścią roszczeń powoda. Mogli wnieść zarzuty od nakazu zapłaty o czym zostali pouczeni, lecz z przysługujących im praw nie skorzystali.

Błędne jest też twierdzenie zawarte w pkt I zarzutów skargi, jakoby badanie przez sąd stosunku podstawowego (roszczeń powoda z umowy pożyczki), do czego zresztą sąd nie był zobowiązany na etapie wydania nakazu zapłaty z weksla, skutkowałoby oddaleniem powództwa wobec nieważności tej umowy jako sprzecznej z przepisami prawa. Badanie takie mogłoby jedynie skutkować obniżeniem kwoty dochodzonego roszczenia do sumy obejmującej kwotę maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie w miejsce naliczonych przez powoda umownych odsetek za zwłokę, a nie oddaleniem powództwa, przy czym i tak antycypowanie rozstrzygnięcia sądu w tym przedmiocie jest przedwczesne i nieuzasadnione. *Nota bene*, sama zaś ocena kształtu obowiązującej procedury sądowej, jej zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przebiegu procesu i środków służących rozpatrywaniu tożsamyh spraw w postępowaniu zwykłym lub odrębnym (nakazowym) pozostaje poza kognicją Sądu Najwyższego.

Dlatego, mimo dostrzeganych racji Prokuratora Generalnego dotyczących naruszenia prawa materialnego w umowie pożyczki (lichwiarskich odsetek), Sąd Najwyższy nie stwierdził nieprawidłowości na etapie wydawania zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla i dlatego na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN orzekł jak w pkt 1 wyroku, a o kosztach postępowania rozstrzygnął zgodnie z zasadą określoną w art. 398¹⁸ k.p.c. stosowaną w postępowaniu skargowym z mocy art. 95 pkt 1 ustawy o SN.

In fine Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga nadzwyczajna nie może być skutecznie wywiedziona w stosunku do zgodnego z przepisami prawa orzeczenia

wydanego w efekcie postępowania nakazowego z weksla. W rozstrzyganej sprawie uchylenie nakazu zapłaty i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia skutkować mogłoby jedynie wydaniem identycznego co do treści nakazu zapłaty. Sąd, który wydał bowiem zaskarżony nakaz zapłaty, po jego ewentualnym uchyleniu, nie miałby możliwości zrobić czegokolwiek innego, jak wydać go po raz kolejny. Różnica polegałaby jedynie na powstaniu *de novo* uprawnienia procesowego pozwanych co do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty z weksla, co pozwoliłoby w efekcie sądowi merytorycznie przeanalizować stosunek podstawowy łącznie z badaniem i weryfikowaniem sumy wekslowej czy analizy umowy łączącej strony (do którego to badania sąd nie ma uprawnień na etapie wydawania nakazu zapłaty z weksla). I o taki efekt zapewne chodziło Prokuratorowi Generalnemu. Skarga nadzwyczajna jednakże w obowiązującym stanie prawnym ma za zadanie usunąć z obrotu prawnego orzeczenia wydane z rażącym naruszeniem prawa (do których zaskarżone postanowienie się nie zalicza), a nie prowadzić do odtwarzania wygasłych uprawnień i sanowania terminów, którym strony uchybiły. Być może *de lege ferenda* wskazane byłoby stworzenie nowego, szczególnego środka procesowego, za pomocą którego można by przywracać w szczególnych okolicznościach terminy procesowe, które w zwykłych warunkach nie podlegają przywróceniu. *De lege lata* dla tych celów nie może jednak służyć instytucja skargi nadzwyczajnej, czemu w niniejszym rozstrzygnięciu dał wyraz Sąd Najwyższy.